

# BIULETYN ŚWIDNICKI



Nr 2

LUTY 1989

## Zakładowe Komitety Organizacyjne

9.02.1989 KO P.U.K.W. "Klimator" w Świebodzicach

Bolesław Csapliński

Jerzy Połoński

Stanisław Dębowski

Jerzy Pyka

Edmund Dziwiński

Alojzy Rolla

Zbigniew Haidas

Henryk Sawa

Stanisław Książek

Edmund Sołowij

Czesław Nowak

Jan Wołoch

Ryszard Pierzchała

10.02.1989 KO Świdnickiej Fabryki Wagonów

Józef Drożowski

W-5

Mirosław Gerlach

TN

Wiesław Morawski

W-1

Tadeusz Pislech

W-8

Jerzy Sobolewski

W-2

Zbigniew Tobiasz

W-3

Romuald Wolański

TN

## O ŚWIADCZENIE

Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec dezinformacji, jaką zaczęły szerzyć S.B. i przedstawiciele neozwiązków świdnickich zakładów - jakoby Komitety Organizacyjne NSZZ "Solidarność" w zakładach pracy miały organizować strajki w tych zakładach.

Miejski Komitet Organizacyjny i Komitety Organizacyjne zakładowe są przeciwnie organizowaniu strajków w zakładach pracy w czasie obrad "ok-rągłego stołu".

Z informacji napływających do MKO i KO NSZZ "Solidarność", niepokoje w zakładach pracy prowokują funkcjonariusze SB i przedstawiciele neozwiązków (fałszywe informacje i próby organizowania strajków).

15.02.1989

MKO NSZZ "Solidarność"

Świdnica

## O Ś W I A D C Z E N I E

Miejski Komitet Organizacyjny NSZZ "Solidarność" na zebraniu w dniu 17.02.1989 roku, w uzgodnieniu z przedstawicielami Komitetów Organizacyjnych NSZZ "Solidarność": ZWAP, SPUP, FWS, ZEM, Sp.In. "Temal", proponuje podwyżki płac wprowadzane przez poszczególne dyrekcje, usnać za osłonę inflacyjną i w związku z tym pragnąć ją w jednakowej wielkości dla wszystkich pracowników poszczególnych zakładów, według możliwości finansowych zakładów.

Stosując się do apelu Lecha Wałęsy, nie rościmy żądań płacowych, odkładając to na czas uzgodnień "okrągłego stołu" i wprowadzenia układów zbiorowych dotyczących indywidualnych zakładów pracy.

17.02.1989

MKO NSZZ "Solidarność" Świdnica  
KO FWS, KO SPUP, KO ZEM  
KO ZWAP, KO Sp.In. "Temal"

---

W dniu 18.02.1989 roku zostało wysłane pismo o następującej treści:

MKO NSZZ "Solidarność"  
Świdnica

Co. mgr A. Markiewicz  
Prezydent m-ta Świdnica

Zwracamy się z prośbą o przydzielenie lokalu dla Miejskiego Komitetu Organizacyjnego NSZZ "Solidarność" z przeznaczeniem na działalność związkową.

### Uzasadnienie:

Pomieszczenia obecnie użytkowane są zbyt małe i nie można w nich prawidłowo prowadzić i rozwijać działalności związkowej. Przez wspomniane lokale przewija się dużo osób ze swoimi różnymi sprawami. Małe, niefunkcjonalne i niereprezentacyjne pomieszczenia w bardzo znacznym stopniu hamują rozwój działalności.

Przypominamy, że do 13.12.1981 roku Miejski Komitet Koordynacyjny zajmował pomieszczenie w centrum miasta - w Rynku (obecnie ZUS).

Wobec powyższego prosimy o konkretne i pozytywne rozpatrzenie naszej sprawy.

za MKO NSZZ "Solidarność"

Kazimierz Pająkowski

Świdnica, ul. Westerplatte 10/4

---

Z powodu nieściśności w "RS" nr 1, jeszcze raz podajemy skład Komitetu Organizacyjnego Jaroszkowskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych w Jaroszkowie powstałego 27.12.1968 roku:

Stanisław Oleżański, Edward Wielebiński, Bogdan Wieczorek,  
Janusz Rembisz, Wiesław Rutkowski.

## "OKRĄGŁY STÓŁ" - DLACZEGO?

Dawno zapowiadany "okrągły stół" stał się faktem ku radości optymistów i zdumieniu sceptyków. Towarzyszą mu duże nadzieje, ale także głośne ostrzeżenia, żeby nie dać się omanić i wprowadzić w stan "społecznej euforii", w której cieszyłby każdy ochłap rzucony nam ze stołu przez rządzących. Czy "Solidarność" mogła i powinna uchylić się od udziału w obradach. Sądzę, że nie. Oto niektóre z powodów:

1. Udział "S" w negocjacjach jest logicznym następstwem ubiegłorocznej fali strajków. Nie zmieniła radykalnie sytuacji w kraju jak Sierpień '80, jednak wykazała, że "S" nie jest, jak nam wmawiano, sprawą grupki działaczy opłacanych przez obce wywiady, ale stanowi pierwszoplanowy problem społeczny. A skoro tak, to Związek musi udokumentować publicznie, że skupia wokół siebie znaczącą część elit społecznych oraz, że rzeczywiście ma coś istotnego do powiedzenia o naszych sprawach. "Okrągły stół" jest dobrą okazją ku temu. Dlatego należy ją wykorzystać.
2. "Solidarność" od lat uznaje oprócz społecznego nacisku także porozumienie i dialog jako zasadnicze metody swego działania. Nie mogła zatem nie podjąć oferty rozmów. Osłabiłoby to wobec społeczeństwa jej wiarygodność, gdyż wobec ograniczonego zasięgu niezależnej informacji, argumenty za odrzuceniem negocjacji byłyby prawdopodobnie mało przekonujące a intencje przywódców niejasne.
3. Prowadzone rozmowy dają "S" możliwość publicznego zaprezentowania jej stanowiska w najważniejszych dla narodu i państwa sprawach. Upada zatem uparcie głoszony przez władze mit "S" jako ruchu destrukcyjnego, agenturalnego, nieodpowiedzialnego, bez pozytywnego programu. Dzięki temu wytrąca się propagandowy oręż z ręki wrogów, ludziom wątpliwym i zdezorientowanym otwiera oczy i przywraca nadzieję, utwierdza w przekonaniach zdecydowanych sympatyków.
4. Nie wiadomo jak zakończą się negocjacje. Są jednak szansą wprowadzenia w życie reform proponowanych przez "S". A przecież, bez sprawdzenia ich w praktyce, nie można stwierdzić czy Związek rzeczywiście reprezentuje realną alternatywę istniejącego porządku, czy też krytyka władz jest wyłącznie sporem o moralne pryncypia, "białe plamy" - rzeczy ważne, ale przecież nie jedyne.
5. Oczekuje się, że wynikiem obrad będą zasadnicze reformy. Oczywiście są obawy, czy zmiany te będą dostatecznie zdecydowane, ale powszechne jest przekonanie, że "okrągły stół" przyniesie zalegalizowanie "S". To zaś, stwarza możliwość działania ogromnej rzeszy jej zwolenników, którzy z różnych względów nie byli skłonni do aktywności w obecnych jej formach zabronionych prawnie. Żywiłowy wzrost ilości powstających obecnie komitetów organizacyjnych "S" jest ważnym argumentem za tym przemawiającym.
6. Publiczne podejmowanie przez "S" najbardziej palących problemów kraju, niewątpliwie sprzyja śmiałożemu wyrażaniu tych wszystkich poglądów i tendencji, które istnieją w pozornie monolitycznym stronnictwie władzy. Dzięki temu w pewnym stopniu ogranicza się wpływ czynników najbardziej wrogich reformom.

7. Sytuacja kraju jest rzeczywiście katastrofalna. Dlatego nie można po-  
-minąć żadnego działania, nawet nie w pełni zadowalającego społeczeń-  
-stwa, mogącego jednak przyczynić się choć trochę do poprawy situa-  
-cji.

Czy argumentów za podjęciem rozmów jest dużo czy mało? Dla mnie wys-  
-tarczy. Oponenti powiedzą: głupota, naiwność. Pomyślmy jednak, że przy  
"okrągłym stole" "Solidarność" reprezentują ludzie doświadczeni, o wy-  
-bitnych walorach moralnych i intelektualnych. Kto posądzi o łatwowier-  
-ność osoby, które realny socjalizm poznawały w więziennych celach, od-  
-siadując wieloletnie wyroki, byli tropieni, ścigani, poniżani i bici?  
Kto zarzuci brak wiedzy i dobrej woli ludziom o uznanej pozycji nauko-  
-wej i powszechnym autorytecie moralnym? Jeśli jednak wiele oczekujemy  
od nich, to miejmy świadomość, choć to prawda banalna, że coś zależy  
także od nas. Sztukujemy zatem argumentów nie za rozpoczęciem obrad, bo to  
już się stało, ale za ich powściągliwym zakończeniem i wprowadzeniem w ży-  
-cie postanowień. Sądzę, że powstanie "Biuletynu Swidnickiego" jest tak-  
-że takim argumentem. Jego finansowe wsparcie i pomoc w kolportażu są  
nimi również.

Ireneusz Pałac

---

KO NSZZ "Solidarność" SFUP, który jako pierwszy zgłosił 100 członków  
"S", ma już swojego przedstawiciela w RKW Wałbrzych. Został nim Wie-  
-sław Rybiński - NJ. Zadeklarowano składki związkowe w wysokości  
500 zł. miesięcznie, z tego 20% zostaje odprowadzona do MKO. Świad-  
-czenia związkowe są wypłacane od 1.01.1989 roku. Oczekujemy zgłoszeń  
pozostałych zakładów.

---

W poprzednim numerze została podana niezbyt precyzyjna informacja do-  
-tyczająca powstania MKO NSZZ "Solidarność". MKO został powołany uchwałą  
w dniu 30.09.1988 roku. 10.10.1988 roku został zgłoszony do Prezyden-  
-ta Miasta Tymczasowy Miejski Komitet Organizacyjny na Rzecz Relegali-  
-zacji NSZZ "Solidarność". I od tego dnia działamy jawnie.

Głównym celem MKO jest pomoc w tworzeniu zakładowych KO, koordynacja  
prac zakładowych KO.

Członkowie MKO ogłaszają się z adresami, gdyż służy nam pomocą, infor-  
-macjami itp. Ponieważ pierwszy numer "Biuletynu Swidnickiego" miał  
niezbyt duży nakład, powtarzamy zaktualizowany skład MKO:

Artur Siersputowski	ul. Wrocławska 40/6
Kazimierz Pająkowski	ul. Westerplatte 10/4
Krzysztof Trzop	ul. Poznańska 10
Jacek Wilczewski	ul. Śląska 7/7

Zawiadamy, że p. Karol Domaradzki zrezygnował z pracy w MKO. Dzię-  
-kujemy za dotychczasową współpracę i życzymy sukcesów w dalszej dzia-  
-łalności w KO NSZZ "Solidarność" w WPBK nr 1.

---

21.03.1989 roku przypada VIII rocznica święcenia sztandaru związko-  
-wego Swidnickiej Fabryki Wagonów. Uroczysta Msza Św. z poczem szta-  
-ndarowym odbędzie się w dniu o godz. w Bazylice.